DYALOG

O

COMPOZYCYI DZIESIĘCIN.

w Roku 1582. drukowany.
a R. 1783. przedrukowany.

z Pozwoleniem Zwierzchności.

Auguſtyn Swięty na to mieyſce. *Pſal: 84.*

Sprawiedliwość y pokoy pocałowały ſię.

Czyń ſprawiedliwość, a będzieſz miał pokoy: bo nie będzieſzli miłował ſprawiedliwości, pokoiu mieć nie będzieſz. Bo miłuie ſię to oboie, ſprawiedliwość a pokoy całuią ſię, iż kto będzie czynił ſprawiedliwość, naydzie pokoy całuiący ſprawiedliwość. Dwieć to ſą towarzyſzki miłe: ty podobno iedney chceſz, a drugiey nie czyniſz: bo nie maſz nikogo, ktoryby niechciał pokoiu, ale nie wſzyſcy chcą ſię przyczyniać do ſprawiedliwości. Każdy, choćiaż zły, pragnie pokoiu, gdyż pokoy dobrym ieſt. Ale czyń ſprawiedliwość; gdyż ſprawiedliwość z pokoiem całuią ſię, a nie ſpieraią ſię zſobą. Czemuż ty tedy ſpieraſz ſię z ſprawiedliwością? &c

Osoby rozmawiaiące.

ZIEMIANIN, WŁODARZ, PLEBAN.

Ziemianin. Włodarzu: obieżdżaiąc na Folwarku kopy swoie, obaczyłem, żeś mi tam wytyczami barzo nagęścił; zostałaby tym sposobem w stodole dziura niemała, a tak chcę, abyś mi sprawę około tego dał.

Włodarz. Panie miły: Nie wytykałem dali BOG inaczey, iedno iako sprawiedliwie przyszło; to iest: Twoiey miłości dziewięć mędeli, dziesiąty Plebański.

Ziemianin. O Ogrodnika y Rataia nie mowię, bo na to ciężko robią. Ale coż to u ciebie za sprawiedliwość, gdy mi Xiądz w moich snopkach szperze, nic na to nie robiąc.

Włodarz. Takemci ia też Xiędza zbywał; ale mi odpowiedział: Jż też twoia miłość nic nie robi, a ieszcze więcey niż Xiądz y z Kmieciem, z tego urodziaiu trawi, a przedsię dziewięć mędeli przednieyszych bierzesz.

Ziemianin. Już ia widzę, iż cie ten Pop zbłaznił. biegay mi poń da się to widzieć, będzieli mu tak na mię, iako na cię rozumu y bespieczeństwa dostawało.

Pleban. Pokoy temu domowi waszemu

łaſkawy Panie y wſzyſtkim mieſzkaiącym w nim. (a)

Ziemianin. Domowi iako domowi pokoy, ale moim ſnopkom od ciebie Xięże wielki na polu niepokoy.

Pleban. A iako to Panie miły?

Ziemianin. Zoſtałeś mi ſąśiadem Folwarku mego, y zwiodłeś mi Włodarza, żeć wytchnął dziesięcinę nad wiadomość moię.

Pleban. Trzy rzeczy kładziecie tu na mię niewinnie, z ktorych śię ia tak ſprawuię. Dziesięcina, według piſma świętego, ieſt dochod ſamego BOGA, ktory on na żywność ſługom ſwym doczeſnym, y także ſługom zbawienia waſzego, Kapłanom obrocił. Otoż nie tak ia, iako ſam BOG ieſt ſąśiadem waſzym, w oſobie mey acz niegodney: Jako on powiedział Samuelowi Kapłanowi ſwoiemu, gdy śię mu Rzeczpoſpolita Zydowſka z poſłuſzeńſtwa wybiiała: *Nie ciebieć Samuelu odrzucili, ale mnie, abych nie krolował nad niemi.* (b) Otoż gdyby BOG był ſąśiadem waſzym, byłby wam w domu, y na polu wielki pokoy, iaki bywał za przodkow waſzych, ktorzy mniey zarabiaiąc, więcey Kościołom użyczali, a przedśię ſami wielkich doſtatkow przeżyć niemogli. Nie zwiedzion tedy ieſt odemnie Włodarz twoy Panie łaſkawy: ale iż da-

(a) *Luc: 10.* (b) *1. Reg: 8.*

dawniey, niż my obydwa pamiętā: tedy podobno, iako iuż iedną nogą w grobie stoiący, muśiał uczynić, iako go sumnienie, y dawne prawo, a obyczaie przyciskały.

Wodarz. Takei iest Panie miły. Z tego co tu X. Pleban powiedział, doznałem ia wiele lat od młodośći moiey, aż do śiwizny swoiey. Teraz na sędziwe lata meie, odmieniono to, niewiem czemu; więc Xiędzu nie dawaią, chłopu przecię nie przybyło: a Pan, ktory Xiędzu y chłopu ujął, nie widzę, aby też ieszcze wskorał.

Ziemianin. Chłopie, nie twoy to szacunek, Ale niewieszli przyczyny tey odmiany, powiem ia tobie: a rád będę słyszał, iako mi to y z twym Xiędzem zbiiesz. To co Dziesięciną Xiężą nazwali, była to iałmużna przodkow waszych, ktorą dobrowolnie obracali sługom, ktorych do zbawienia swego używali. My teraz obaczywszy się, w prawdziwym szafunku słowa Bożego, mamy pokoy z tą dawną Xiężą, niech tam maią wśi abo grunty swoie, a w snopach naszych niechay nam nie szperaią; coby była wielka niewola: bo też tego Xięża nasi nie czynią, ktore my z inąd opatruiemy. A ieśli się im krzywda zda, tedy prawo pospolite zawieśiło to do kompozycyi, przed ktorą, niczego się od nas w tey mierze upominać nie mogą.

Włodarz. Ciężkie to ſą rzeczy na głowę moię Panie miły, ale wam niechay X. Pleban odpowie, ktory to nam więc na kazaniu wywodzi, iednoż na nim twa miłość nie bywacie: ia gotowego ſłuchać będę, bo wiem, by naylepiey; że ſię też na mym nie ſtanie.

Ziemianin. Bá y Xiędza ia o tym ſłuchać będę: iedno mi niech nie allegu ie ſwym, *Dormi ſecurè*, ale ſzczyrym ſłowem Bożym; abo takimi wywodami, ktorych prawda y wolność naſza Szlachecka dopuſzczą.

Pleban. Nie natomci przyſzedł, łaſkawy Panie, y nie rozmyśliłemſię coście mi zadać mieli: ale Pan BOG niech przez mię za ſprawą ſwą mowi. A żeście mi zagrodzili mowić drogę, z właſney głowy ſwey, abo wymyſłu ludzkiego: z waſzą wolą odchodzę, abych przynioſł, co do tego okazania ieſt mi potrzebnego.

Z. Włodarzu, odſzedł Xiądz, ktorego zda mi ſię, żeś ty y z drugiemi na mnie wſadził: ale ieśli o ſpowiedz idzie, a kto was do niey przymuſza? Jezli cie też obchodzi, iż dawaſz Meſzne, a ia nie dawam nie, wiedzże to proſtaku, zeć te rożnice o Dzieśięciny, na to założono, aby też za tym początkiem, Meſzne y inne dochody Xięże, z was zgoła złożono: a tak nie pobłażay iedno temu Xiędzu, uyźrzyſz że mego zgoła zaniecha,

a od ciebie przeſtanie na tym, co z dobrey woli daſz.

Włodarz. O Spowiedź, Panie łaſkawy, nie takci nam idzie: bo chociażnas owo czaſem klątwami Xiądz ſtraſzy, przecię BOZE mu day zdrowie, gdy czas przydzie, każdego wyſłucha, y rozgrzeſzy, y wezmie co kto przemoże, oſtatek odpuści, daruię. Ale toć mi ſię podoba, kiedybyście nas od tych podatkow za ſwą Dzieśięciną wyſwobodzić mogli: bo też iednak danie Krolewſkie naſtały, czynſze, y roboty wielkie, czeladz y wſzyſtkie rzeczy do kupienia drogie, a urodzaie co rok gorſze. O ten rok mogliście iuż twa miłość nie mowić: a tężci ſię X. Pleban nie bardzo obierze, bom tak ugadzał, żem mu co mnieyſze ſnopki wytykał, a ktemu, abo na niżinie, gdzie miotły a koſtrzewy naywięcey: abo na gorze gdzie kłoſki drobne: mało tym twey miłości ubędzie.

Ziemianin. Xięże, ſkarzyſz ſię na nędzę, a przecię czerſtwo biegaſz, kiedy to Dzieśięciny zyſkawać: nie tak byś czerſtwo ſzedł na inſzą dziedzinę do chorego, abo ku inſzey poſłudze.

Pleban. Maiąc ſpracowane nogi, Panie łaſkawy, nie chodziłem ſam po te kśięgi, ale poſłałem żaka ſwego: a potym zaraz chciałem ſię tu do was wrocić, ale zaſłychnąwſzy przezedrzwi, wolałem doſłuchać, co ſię twa miłość z Włudarzem rozmawiali.

Sły-

Słyszałem, że iuż Włodarza twa miłość nawrocił na ten Artykuł swoiey wiary, aby Xiędzu iuż nic nie dawać.

Ziemianin. Prałacie miły, nie płaciło się podsłuchywać; ale też wszystko podobno byłbyś od nas w oczy usłyszał, na tę prawdę, o ktoreieśmy z Włodarzem rozmawiali. Nuże, coż tam znaydzieśz w tym szpargale, ktoryś rozłożył.

Pleban. Jżeście zakazali Dziesięcin z głowy swey wywodzić, atom przyniosł Kazania przednieyszego Doktora Kościoła powszechnego Augustyna S. słuchayczesz co on od kilkanaście set lat, gdy ieszcze Polska nietylko o Dziesięcinach, ale y o wiecze nie myśliła, o wytykaniu ich, napisał.

Ziemianin. Mam ia też Augustyna, y czytam go, ale nie pamiętam, aby się on Dziesięcinami bawił, abo o nie wspominał: ale ukasz to mieysce, iż go też w swych księgach spatrzę.

Pleban. Y owszem, przypatrzcie się, ieśli się inaczey naydzie.

Ziemianin. Już widzę, iż to iest pismo iego: alem ci powiedział, iż trzeba pismem S. poprzeć: bo chociaż Doktor, ale iż człowiek, mogł się omylić.

Pleban. Też twa miłość iest człowiek, a ktemu nie Doktor, przetoż rychley niżeli on, możesz się omylić, a zwłaszcza, gdy o to idzie, aby nic nie dać: bo doznawam na

Wło-

Włodarzu, iż to samo rychley do inszey wiary nawiedzie, niż pismo S. Słuchaycie, iako ten S. Doktor tę rzecz pismem S. wywodzi, a na wszystko wam odpowiada; iakoby snadz tey naszey rozmowy był podsłuchywał.

Ziemianin. Czytayże iuż, co tam iest takiego, nas y siebie w robotne chwilę długo nie bawiąc.

Pleban. Więc oto tak czytam: iedno cierpliwie do końca wysłuchaycie.

Kazanie Augustyna Swiętego, o wydawaniu Dziesięcin. (c)

Z Łaski Pana Chrystusowey, Bracia namileysi, iuż są blisko dni, ktorych żniwo nasze zbierać mamy; y dla tegoż dziękuiąc BOGU, ktory to dał, o ofiarowaniu, y owszem o oddawaniu Dziesięcin pomyślaymy. BOG bowiem, ktory raczył wszystko dać, raczy się też od nas Dziesięciny upominać, nie sobie, ale nam bez wątpienia pożyteczney: bo tak przez Proroka sam obiecał, mowiąc: *Znieście wszystkę Dziesięcinę do stodoł moich, żeby była żywność w domu moim, a doznaycie mię w tych rzeczach*, mowi Pan, *ieśli wam nie otworzę zdroiow niebieskich, y nie dam wam owocu aż do obfitości.* (d) Otożesmy iuż wywiedli, ioko Dziesięciny nam więcey niż BOGU są pożyteczne. O głupi ludzie, coż

zle-

(c) *Sermo: CCXIX, de Tempore.* (d) *Malach: 3.*

złego roſkazuie BOG, żeby ſię go ſłuchać nie godziło? bo tak mowi: *Pierwſze urodzaie boiowiſka twego. y praſy twoiey winnice, nie będziſz zwłaczał ofiarować mi.* (e) Otoż ieśli grzech ieſt nierychło oddać, iako gorzey ieſt nic nie dać? Y zaśię mowi: *Poczćiy Pana BOGA twego z wierney roboty twey, ofiaruy mu z owocow ſprawiedliwośći twey, żeby były napełnione ſtodoły twe zbożem, a praſy twoie winem będą opływały.* (f) Nie darmo to czyniſz, co zas rychło odbierzeſz z wielkim zyſkiem. Podobno ſpytaſz, komu ſię to przygodzi, co BOG bierze w oddanie? Pytaſz ieſzcze: komu to przydzie w pożytek, co będzie dano ubogim? Jeśli wierzyſz, tedy ſię to tobie w pożytek obroci: ale ieśli wątpiſz, ſtraciłeś to. Dziesięciny Bracia namileyſi, ſąć podarkami duſz niedoſtatecznych. Oddawayże tę dań ubogim, ofiaruy też ofiary Kapłanom. A ieśli nie maſz Dziesięcin z pożytkow ziemſkich, ktore ma oracz, tedy ktorykolwiek cie dowcip żywi, ſto Bożego ieſt, y ztąd upomina ſię Dziesięcin, zkąd żyieſz: z żołnierſtwa, z kupiectwa, y z rzemieſła odday Dziesięciny. Bo inſzą rzecz z pożytku ziemie płatuiemy, inſzą też za ſię za użwanie tego żywota poſtępuiemy: oddawſzy tedy człowiecze za to, iż maiętność trzymaſz, oddawayże też przeto, żeć ſię dano narodzić. Tak bowiem mowi Pan: Będą da-

(e) *Exod:* 22. (f) *Prouer:* 3.

dawać każdy zosobna odkupienie duſz ſwoich, a w piſmie S. warunek Pana twego, przez ktory obiecał ci, będzieſzli dawał Dziesięciny, iż nie tylko obfitość urodzaiu weźmieſz, ale też zdrowia doczęſnego doſtąpiſz. Bo mowi tak: Będą napełnione ſtodoły twoie zbożem, praſy twoie będą opływały winem: y niebędą w takich ludziach ani choroby, ani przygody. Bo dawaiąc Dziesięciny, iż możeſz ziemſkie y niebieſkie dobrodzieyſtwa zaſłużyć, czemuż przez łakomſtwo ſtawaſz ſię ſobie zdraycą takiego dwoiego błogoſławieńſtwa? Słuchayże tedy ty nienabożna śmiertelności: Azaź niewieſz dobrze, iż to wſzyko co bierzeſz, Bożym ieſt, y nic właſnego nie pożyczaſz wſzech rzeczy ſtworzzcielowi? Nie ieſtci Pan BOG tak potrzebnym; nie żąda też zapłaty, ale uczciwości: nie wyciąga też na tobie twego właſnego, cobyś mu miał oddać: tylko rzeczy a dobrodzieyſtw ſwoich, napierwſzey a dziesiątey cząſtki, raczy ſię tobie upominać a ty chciwie odmawiaſz mu tego: cobyś uczynił, kiedyby wźiąwſzy ſobie dziewięć części, tobie dziesiątą był zoſtawił? Do czego zaprawdę iuż teraz przyſzło, gdy twoie żniwo, a ſprzątanie przez odięte pogody y błogoſławieńſtwa, bardzo oſłabiało: y pożytek winnice twoiey, abo grad potłucze, abo ſrzon powarzy. Coż wżdy łakomie rachuieſz? Atoli dziewięć części ſą

tobie umknione, iżeś dziesiątey dać niechciał: iuż to rzecz wiadoma, żeś tego nie dał, ale przecię się tego BOG upomina: bo ten iest Pański sprawiedliwy obyczay, iż ieśli ty iemu Dziesięciny nie oddasz, ty sam będziesz za Dziesięcinę oszacowany. Napisano iest bowiem: Co mowi Pan: iż Dziesięcina roli twey, y pierwsze pożytki ziemie, z wami są. W działem ia to, a mniemacie bym was zawodził, iż wewnątrz, w skarbach waszych, y w domach waszych będzie szarpanina. Dasz nią bożnemu żołnierzowi, czego niechcesz dać Kapłanowi. *Nawroćcie się też do mnie,* mowi Pan wszechmogący, *abych wam otworzył zrzodła niebieskie: y wyleię wam błogosławieństwo moie zwierzchu, y nie popsuię owoców ziemie waszey, y nie będzie słabiała winna macica na roli waszey, y szczęśliwemi będą was zwać wszystkie narody.* (g) Iestci BOG zawżdy gotow dosyć czynić, ale złością ludzką bywa hamowany: ktora chce aby iey Pan BOG wszystko dawał, a niechce mu tego ofiarować, czego on sam Panem iest. A kiedyby też BOG rzekł: Moy iest człowiek, ktoregom uczynił, moia iest ziemia, ktorą sprawuiesz, moie są y naśienia, ktore śieiesz, moie bydlęta ktore męczysz: moie są wilgotności y dżdże y wianie wiatrow moie są, moie iest ogrzewanie słońca. Aiż wszystkie początki życia

y

(g) *Malac:* 3.

y dobrego mienia moiemi ſą, y ktory tylko ręce do tego przykładaſz, ſamę tylko dzieśiątą część byłbyś zasłużył. Ale iż wszechmocny BOG miłościwie nas żywi, ato mniey robiącemu bardzo obfitą zapłatę zostawił, iż ſobie tylko Dziesięcinę przywłaszczywszy nam wszystko darował. Ty tedy niewdzięczny a przezwierny oszukawco siebie ſamego, a to ciebie Pańskim głosem pokonywam. Oto się iuż rok dokończył, uiszczeż się zapłaty, żeć pogody do urodzaiu nażyczył: wykup się człowiecze pokiś żyw, wykup się ſam poki możesz, mowię, wykup się, poki masz zapłatę w ręku swoich: odkup się, aby cie chciwa śmierć nie zaskoczyła, a zatym abyś żywota y zapłaty zaraz niestracił. Prożno to zostawuiesz żonie, ktora podobno inszego męża poymie: prożno to żona na męża spuszcza, gdyż życzy ſobie poiąć inszą żonę: prożno rodzicom y powinowatym tę pracą zlecasz: nikt cie po śmierci nie wykupi, kiedyś się ty za żywota ſam wykupić niechciał. Zrzućże iuż z skarku twego ten ciężar łakomstwa, chydz ſobie tę okrutną rzędzochę, ktora poki cie tak twardym iarzmem dociska, tedy cię do iarzma Chrystusowego nie dopuści. Bo iako iarzmo łakomstwa zwykło do piekła pogrążać: tak iarzmo Chrystusowe ma obyczay do nieba wyważać. Dziesięciny bowiem, iako pewny dług, bywaią dochodzone: ktory ich

dać niechce, ten cudzą maiętność gwałtem pośiadł. Y na tych mieyscach gdzie on mieszka, przez iego nie dawanie Dziesięcin, iako wiele ubogich głodem pomarło; tak wielą mężoboystw przed sądem wiecznego sędziego będzie obwiniony: gdyż co Pan na potrzeby ubogich swoich obrocił, to on na potrzeby swe własne zachował. Kto tedy chce abo sobie zapłatę ziednać, abo grzechom swym folgę zasłużyć, niech oddawa Dziesięciny: a nadto z swoich dziewiąci częśći, niech się stara, aby dawał ubogim iałmużnę: wszakoż tak, iż co kolwiek zbędzie nad zamierne: życie y odzienie według dobrego a pobożnego baczenia, aby się to nie na zbytki obracało, ale aby do skarbu niebieskiego przez iałmużnę ubogich było zachowano. Cokolwiek bowiem dał nam Pan BOG nad potrzebę naszę, nie nam to osobliwie dał, ale inszym niedostatnim ku szafunkowi zlecił: ktorym ieśli tedy oddawać nie będziemy, tedyśmy cudzą maiętność gwałtem odięli. *Do tąd Augustyn S.*

Ziemianin. Te wywody Augustynowe niewiem aby co miały do czasow naszych: gdyż nas wiele iest, ktorzy nie waszych ustaw, ale słowa Bożego słuchamy: mamy też wolności Szlacheckie, ktore takowych angariy nie cierpią: a nadto są czasy tak trudne, y niedostatkiem uciśnione, iż byśmy nabardziey chcieli, nie tak nam zbywa, abyśmy

wam

wam tak obficie prac swoich udzielać mieli.

Pleban. Y owszem ta nauka Augustyna S. prawie iakoby umyślnie zbiia to wszytko, co tu wnośicie. Bo Dziesięcin y dochodow Kościelnych nie wymyslem iakim, ale pismem S. dowodzi. Pokazuie też z tego pisma, iy doświadczenia pospolitego, iaki iest pożytek wydawania tych dochodow Kościelnych: a iakie zaście szkody y karania ktorzy ie hamuią. Nakoniec y tę wolność waszę y insze wymowki, łacnoby ztąd odpowiedzieć, y to wszytko wam tym iako tu kładę porządkiem wywieść, gdybyście bez affektu słuchać chcieli.

Ziemianin. W tey rzeczy nie idziemi ni o kogo, iedno o BOGA: a tak iesli te wywodytwe będą sie sądziły na woliia roskazania iego, będę słuchał barzo rad. A iuż zaraz wywiedź mi krotko prawo Boskie na te Dziesięciny, abo dochody wasze.

Pleban. Prawo zakonu swego troiakim sposobem dał BOG ludziom: naprzod przyrodzonym: potym Moyżeszowym y Prorockim: a nakoniec Ewangelicznym.

Ziemianin. Ieśli o prawo przyrodzone idzie, tedy wszyscy wasi y Katholicy mamy to z przyrodzenia Dziesięciny nie wytykać, gdybyście nas czym inszem do tego nie pociągali.

Pleban. Prawdać to, iż przeciw nauce Zbawiciela naszego, każdy pospolicie radniey

weź-

weźmie niżeli da. (h) A więc ten chleb Duchowny pospolicie nayłakomszy bywał: tak iż Pan BOG przez Malachiasza o to się na wszystek pospołu lud swoy barzo żałośnie uskarżał. Wszakeż od was a Nowowierników tego się nasi chwycili: iako też ono Dawid o Żydziech napisał: *Commixti sunt inter gentes, & didicerunt opera eorum.* Jednak znamiona dosyć bacznych, nietylko Katolików, ale y waszych (iako się zowiecie) Ewangelików, ktorzy bez przymuszania, ale iakoby z przyrodzenia, iako inszych rzeczy cudzych, tak y Dziesięcin nie zatrzymywaią. Otoż prawo przyrodzone nie z występku ale z cnoty szacować mamy: a z tego iako się przez wszystkie wieki między dobremi ludzmi zachowywało.

Ziemianin. Toby taką rzeczą y poganie, ktorzy też przyrodzone prawo znaią, mieli Dziesięciny dawać?

Pleban. Takemci coś słyszał, ia pod Turkiem, chociay iuż nie Xiędzu, tedy iemu, bardzo ie pilnie wytykaią. Ale y u dawnego pogaństwa, mamy tego przykłady, ktore on zacny Plinius (i) opisuie: czego ia tu wnośić niechcę, gdyżeście mi zamierzyli, abym tylko pismem świętym allegował.

Ziemianin. A możeszże pokazać z Biblii, gdzieby w prawie przyrodzonym takie dziesięciny oddawano?

Ple-

(h) *Actor: 20.* (i) *Plini: nat. hist: l. 12. c. 15 & 20.*

Pleban. Tylko czworo ludzi na świecie było, a wnet Abel y Kaim BOGU przednieysze cząstki gospodarstwa swego, tak zboża, iako bydła oddawali. (k) Także między ośmiorgiem tylko ludzi od potopu zachowanych był, Noe, ktory z pożytkow swych BOGU ofiarę oddawał. Coż rozumiecie, gdy po Kaimie y Noem, ludzmi się ziemia napełniła, iako tego y częściey bywać musiało? (l) co się znaczy z Joba, y roznych kraiow przyiacioł iego, ktorzy z ofiarowaniem BOGA błagali, chociay nie przyszło do tego, aby one tak częste ich ofiary pismo święte osobliwie wspominało. (m)

Ziemianin. Toć tam były ofiary BOGU, ale trzebaby okazać Xięże Dziesięciny?

Pleban. BOG dla siebie tych rzeczy nigdy nie potrzebował, ale dla sług swoich Kapłanow. Otoż chociaż tam Dziesięciny Pismo nie mianuie: dosyć na tym, iż ofiarowano przednieysze cząstki urodzaiu, y gospodarstwa ludzkiego. Ale y Dziesięciny na potrzebę sług Kościelnych iasnie wyraził Jakob Patryarcha w slubie swoim, gdy tak mowił: Jeśli BOG będzie zemną, y będzie mię strzegł przez drogę ktorą idę, y da mi chleb ku pożywaniu, y odzienie ku obłoczeniu, a wrocęli się szczęśliwie w dom Oyca mego, będzie mi ten Pan Bogiem, y ten kamień, ktorym wy-

(k) *Genes:* 4. (l) *Genes:* 8. (m) *Iob* 2. & 42.

wyſtawił na tytuł, będzie zwany domem Bożym: y wſzyſtkich rzeczy, ktore mi kolwiek dać raczyſz, Dzieśięciny będę tobie ofiarawał. (n)

Ziemianin. Przecię tu Xiędza nie wſpomina, na ktorego ſię wy Dzieśięciny upominacie.

Pleban. Jużem powiedział, y tym piſmem pokażę iż BOG dla Kapłanow Dzieśięciny potrzebuie: czego popieram Melchiſedechem, ktorego piſmo w owym Zakonie przyrodzonym świadczy bydź Kapłanem BOGA naywyżſzego: ktemu on wielki przyiaciel Boży y przednieyſzy człowiek Abram, nie z roſkazania Boſkiego, ale z pobożnośći, a ſprawiedliwośći przyrodzoney, dał Dzieśięcinę ze wſzyſtkiey oney korzyśći, ktorą prawem woiennym był zwyciężył na czterech Krolach pogańſkich: z czego Paweł S. piſząc do Zydow, to Kapłaństwo iego wynośi y zaleca.

Włodarz. A czemuż Xięże Plebanie, Zołnierz od was o Dzieśięcinę pokoy ma: ale wſzyſtkiego na ubogim chłopie ścigacie?

Ziemianin. Taką rzeczą, y ubogi Ziemianin mogłby od niey bydź wolen, ktory ciężko na to robi, a Zołnierzowi lekko wſzyſtko przychodzi.

Pleban. Włodarzu, także wiedz, iż to teraz nie Abram woiuie: nie potemu terazznieyſzy żołnierze: a też nie widziałeś, aby ich

też

(n) *Geneſ*: 28.

też ſamych wiele na żołnierſkiey wſkorało, nie maſz ſię czym dzielić, byiedno ieſzcze Xiędzu czaſem niedoſtawało: a wy łaſkawy Panie, nie ukazuyeie o Dzieśięcinę do żołnierzow naiemnych apieniężnych: Wy Panowie Szlachta ieſteście właſne Rycerſtwo Koronne; otoż y Rycerſkim prawem, iako Abram przykład dawa, y goſpodarſkim, iako BOG roſkazuie, ieſteście nam Dzieśięcinę powinnni.

Ziemianin. Przeżegnay ſię Xięże, łacnoć ſmieſzkować: wolnoć było Abramowi y inſzym, obrocić ſwoie gdzie chcieli: alem ieſzcze ia tu piſma nie ſłyſzał, aby otym było wyraźne roſkazanie BOZE.

Pleban. Kiedy BOG wdzięcznie przyimował, znaczy ſię, że też to było roſkazanie iego: a też ieſzcze w on czas piſma Bożego nie było. Moyżeſz ten naprzod piſać począł Zakon Boży, w ktorym Pan BOG piſe nie roſkazał, aby mu wſzyſtek lud iego ze wſzelkiego urodzaiu, goſpodarſtwa y pożytku, dzieśiątą część oddawano: a to na wyznanie, że on ieſt ſtworzycielem y zwierzchnym Panem a dobrodzieiem wſzego dobra ludzkiego: bo tak między inſzymi ſłowy ſam mowi: Wſzyſtkie Dzieśięciny ziemie Pańſkie ſą. (o) Przez Mędrca S. lepak tak mowi: We wſzyſtkiey duſzy twoiey boy ſię Pa-

(o) *Leuit:* 27.

Pana a Kapłany iego miey w świątobliwości: We wszystkiey mocy twey miłuy iego, ktory cię uczynił, a sług iego nie opuszczay. (p) Czciy BOGA ze wszystkiey duszę twoiey, czciy też y Kapłany, a oczyść się z rękoma (to iest w zarobku swoim) day im część iako roskazano iest tobie. Y na inszym mieyscu tak ieszcze sam BOG dokłada: Dziesięcin twoich y cząstki pierwszego urodzaiu twego nieodwłaczay Panu oddawać. Augustyn S. iakoście słyszeli tak twe powinność zawiązuie: iż ieśli grzech zwłaczać Dziesięcinę, daleko więcey zgoła ią zatrzymać y sobie przywłaszczyć. A ten dochod obrocił Pan BOG na żywność Kapłanow sług swich, y Kościoła swego: iako ono mowił przez Malachiasza: ,Wnoście wszystkę Dziesięcinę do stodoły moiey, żeby była żywność w domu moim. (q) Y indziey ieszcze tak mowi: Synom z pokolenia Lewi, dałem wszystkę Dziesięcinę: to iest Kapłanom, ktore sobie BOG z trzynastego pokolenia Lewi obierał. [r]

Ziemianin. Dobrześ mi przypomniał względem tych Dziesięcin, tedy też wszystko to pokolenie Lewi, nie miało żadney cząstki maiętności ziemskiey: a wy Xięża maiąc tak wiele miasteczek, wśi, y folwarkow, przecię y Dziesięciny spełna mieć chcecie.

Ple.

(p) *Eccles.* 7. (q) *Exod.* 22. (r) *Malach.* 3.
(s) *Num.* 18.

Pleban. (t) Ta rzecz działa się (iako pismo wspomina) dla tey taiemnice; aby stan Duchowny, ieśli w onym starym, tak więcey w nowym zakonie był wolen od zabaw doczesnych. (u) Jakoż, poki Dziesięciny spełna przodkom naszym wydawano, mało się wioskami bawili, ale za maluczkim naymem, abo czynszem, stanowi Rycerskiemu onych życzyli: czym wiele Duchownego imięnia y gruntu a własności odeszło. Teraz gdy, im Dziesięciny y insze gotowe dochody, abo zgoła hamuią, abo w bardzo małey cząstce oddawaią: a gdy się wszystkie rzeczy drożey wyniosły, tak iż Duchowna wieś co iey namilę, Szlacheckieyby snadź na łokciu była, zaciągać musi: nie lża im było iedno w Folwarkach pracą swą głodu y nędze uchodzić.

Ziemianin. Przestańcież iuż teraz Xięża na iednym, abo na tych imionach, abo na dziesięcinach.

Włodarz. Nie słychałem tego przedtym Panie miły, ale y samemu mi się zda rzecz słuszna, czego tu Xiędzu podawacie.

Pleban. W starym Zakonie nie trzeba było wsi Duchowieństwu przydawać, bo mieli dziesiątą część wszystkich urodzaiow, ktorakolwiek iedno z ziemie, zbydła, y z inszych pożytkow sprawiedliwie przychodziły: ktemu ieszcze *Primitias*, to iest cząstek

pierz-

(t) 2 *Paral:* 1. (u) 2 *Tim:* 2.

pierwſzego urodzaiu BOGU ofiarowanych też ſię im doſtawało; nadto, odkładali goſpodarze inſzą dwoię Dzieśięcinę, z ktorey iałmużny Kapłanom y ubogim czynili, iako S. Hieronym wywodzi. (w) Takie podatki iż ſię naſzym ciężkie zdały (iako teraz y ſetną część wſzyſtkiego urodzaiu dawać im ciężko) przeſtało Duchowieńſtwo na dzieśiątey częśći tylko polnego urodzaiu, a oſtatek dobrami ziemſkiemi do żywnośći ich ſłuſznie dodawano. Ale ktożby to wioſek nie odſtąpił, gdyby każdy goſpodarz od nabogatſzego do nauboższego dał ſprawiedliwie, chociay iuż ſamę dzieśiątą część wſzyſtkiego urodzaiu, y goſpodarſtwa, ktoremu iedno do rąk przychodzi.

Włodarz. Jam też ubogim kmieciem, ale zda mi ſię iżbych wśi nie wziął, żebych ſię Xiędzu z dzieśiątka namnieyſzego pożytku ſwego rachować miał: y takci o dzieśiąty ſnop z nim kłopotu doſyć.

Ziemianin. Nie wnośćie, Prałaćie miły, do nas takiego Zydowſkiego rządu: a pamiętaycie ſię iż wolność zakonu Ewangelickiego zniosła z nas to Zydowſkie iarzmo: y dziwuię ſię Duchownemu Paſterzowi, iż ie na nas znowu wlać chceſz.

Pleban. Tą wymowką y inſzymi podobnymi zdzierali ſię też Pruſacy płaćić Dzieśięcin Biſkupowi ſwemu: na co, iako im

on

(w) *In 45. 6. Ezechielis.*

on świętey pamięci Krol Zygmunt pierwszy sod=
pisał: ukaże wam po tey rozmowie w Statucie
Przyłuskiego (x) chocia Xiężey y ich wol=
nośći bardzo nienawidział: Nad to co tam=
stoi, tak wam to zbiiam: (y) Orygenes
dawny Doktor Grecki, (z) Zydowstwa y
Chrześciaństwa dobrze wiadomy, wywo=
dząc w nowym Zakonie powinność odda=
wania Dziesięcin od BOGA przez Moyże=
sza roskazaną, pokazuie z nauki Dawido=
wey: iż on stary Zakon miał czworakie po=
winności: iedne były zakonne, drugie do u=
sprawiedliwienia należące, trzecie sądowne,
czwarte woley a roskazania Bożego. (a) Otoż
ustawy Zakonu y ceremoniey, usprawiedli=
wienia y ofiar, także y onych sądow Zy=
dowskich, aczkolwiek iako figury w no=
wym Zakonie ustały iednak mandaty a ro=
skazania Boskie, iako też z prawa przyro=
dzonego pochodzące, wzięły ieszcze większą
doskonałość swoię, iako to sam Pan Chry=
stus wywodzi, sprawiedliwość Chrześciań=
ską, nad zakonną, iako do zbawienia po=
trzebną przekładaiąc. (bb) Między temi
mandatami Boskiemi, pokazuie tamże ten
Doktor, y sam też to pismo przywodzi, iż
iest oddawanie Dziesięcin y dochodow słu=
gom Bożym Kapłanom.

Ziemianin. Dziwna rzecz, iż o przestęp=
stwo

(x) *f.* (y) *781.* (z) *Homil: 11. in Num.*
(a) *Psal: 18.* (bb) *Mart: 5.*

ſtwo inſzych naymnieyſzych mandatow ſwoich, dźiwnie ſrodze Pan BOG one Zydy karał: a o ten mandat Dzieśięciny, ktory wy Xiężа tak bardzo udawacie, boday kiedy y przykre ſłowo przemowił.

Pleban. Znać, iż twa miłość dokońca onego zakonu nie przeczytał: bo nad przeklęctwa, ktore Pan BOG w tymże roſkazaniu ſwym na gwałtowniki Dzieśięcin kładzie (czego potym przypomnieć nie zaniecham) na końcu zakonu ſwego Prorockiego, tak przez Malachiaſza mowi: *Nawroćcie ſię do mnie, a ia ſię nawrocę do was, mowi Pan BOG zaſtępow*. (cc) *Y rzekliście, w czymże ſię mamy nawrocić* (mowi za ſię BOG) *Izali człowiek ukole BOGA, iż wy mnie ukolacie? Y rzekliście: w czymeſmy cię kłoli?* (Odpowiedział Pan) *W Dzieśięcinach y pierwodztwach. A przeto, w niedoſtatku iſteście wy przeklęci, iż mnie przekalacie, ty narodzie wſzyſtek. Wnoście wſzelką Dzieśięcinę do ſtodoły moiey, a niech będzie pokarm w domu moim, &c.* Gdzie oto Pan BOG krzywdę ogłodzienia ſług ſwoich przez hamowanie Dzieśięcin, rowna z taką krzywdą, iakoby mu rany, y ſztychy zadawać miano. Jako też ono prześladowanie wiernych ſwoich od Saula, nazwał prześladowaniem ſiebie ſamego: (dd) y odrzucenie roſkazowania Samuelowego nad ludem ſwym, nazwał odrzuceniem

(cc) *Malach*: 3. (dd) *Actor*: 9.

rzuceniem ſamego ſiebie. (ee)

Ziemianin. Gdyż to taka krzywda Boża nie dawać Dziećięcin, czemuż wżdy Chrystus w nowym Zakonie nie uczynił o tym oſobney przeſtrogi, iako uczynił o inſzych rzeczach, chociaż ſię mniey o nie gniewał, niż tu przypominaſz?

Pleban. Dla tego to uczynił, iż one Żydy zaſtał w tym bardzo poſtuſzne, gdy ſobie dopuſzczali wytykać nietylko przednieyſze zboża, ale też podłe ziołka ogrodne, iako miętkę, rutę, kopr, y inſze takowe chwaſty, iako ſam w Ewangelii wſpominać raczy. (ff)

Ziemianin. Pamietam to mieyſce, ale ie Pan przywodzi na ſtrofowanie Pharyzeuſzow w ſkrzętnym wytykaniu, iakiego byście wy teraz byli godni.

Pleban. Y owſzem nie gani tego ſprawiedliwego wytykania y drobnych urodzaiow: iedno w tym ſtrofuie liczemierniki, iż nie tak pilni byli odprawowania ſprawy Boſkiey. iako wytykania ſwego.

Włodarz. Xiężę Plebanie, azaby też teraz waſzym nie mogł zadać? ia ſię tego doſyć napatrzę.

Pleban. Jnſza rzecz mowić o prawie, a inſza o uczynku: teraz o tym rzecz, ieśli prawo na Dziesięciny mamy: pokazawſzy to, iako ſię w tym ſprawuiemy, to iuż inſzy

(ee) 1. *Reg*: 8. (ff) *Mart*: 23. *Luc*: 11.

ſzy ſzacunek będzie, a pewnie nie twoiey głowy.

Ziemianin. To będzie potym miało ſwą drogę: alec ia ieſzcze z tego mieyſca nie widzę, aby w nowym Zakonie Pan tak dalece Dzieśięciny pochwalał, iako ty Xiężę ſłowa iego naciągaſz.

Pleban. Bez wątpienia. łaſkawy Panie, oddawanie Dzieśięcin poczytał Pan Chryſtus za wielki uczynek ſprawiedliwośći. Bo chcąc wyrażić wielką nad inſze ludzie ſprawiedliwość onego liczemiernika, ktory z iawno grzeſznikiem poſpołu w kościele śię modlił: iako przeciw cudzołoſtwu wyſtawił w nim poſt, tak przeciwko drapieſtwu wyſtawił oddawanie Dzieśięcin, ze wſzyſtkich pożytkow, ktore iedno miał: (gg) dawaiąc znać, iż nieoddawnie Dzieśięcin, ieſt drapieſtwem nawiękſzym, chociaż śię w tym ludzie nie baczą, iakośćie też z Kazania Auguſtyna S. ſłyſzeli.

Ziemianin. Już mi Xiężę nie zalecay tey ſprawiedliwośći liczemierniekiey: wſzak wieſz, iako ią tam Pan pod pokutę iawnogrzeſznika poniżył.

Pleban. Prawda Panie, iż iako liczemiernika y z iego ſprawiedliwośćią pycha poniżyła, tak iawnogrzeſznika pokuta z iego grzechow wyważyła. Ale coż ma do tego ten, ktory cudzą Dzieśięcinę weźmie, a o

pokucie

(gg) *Lucæ:* 18.

pokucie ani pomyśli? Nie gani tedy Pan w Pharyzeuſzach uczynkow dobrych, ale hańbił chlubę a prożną chwałę ich. Y owſzem powiedział; (hh) Jż ieśliby ſprawiedliwość naſza Chrześciańſka nie miała doſkonalſzych uczynkow, niż onych liczemiernikow, tedy nie możemy wniść do kroleſtwa Bożego: otoż według tey tam nauki Pańſkiey, ieśli u nas Chrześcian zelżywe ſłowa przeciw bliźniemu ieſt mężoboyſtwem potępięnia winnym: (ii) tedy też nietylko ukrzywdzenie w Dziesięcinach, ale też iakakolwiek do niego przyczyna, nie mnieyſzym grzechem być muśi: bo (iako piſze Hieronym S.) nam Chrześcianom, nietylko roſkazano ieſt Dziesięciny dawać, ale ſprzedawać wſzyſtko co mamy, y rozdawſzy ubogim, w uboſtwie Pana naśladować.

Ziemianin. Prałacie miły, podobno mniemaſz, byś mnie ſpowiedzi ſłuchał, tak mi ſumnienie trwożyſz, y piekłem ſtraſzyſz; być był Pan moy rozumiał, aby ſumnieniu Chrześciańſkiemu tak wiele na tym było należało, byłciby to wżdy abo ſam przez ſię, abo przez Apoſtoły ſwoie znacznieyſzym przykazaniem obiaśnił.

Włodarz. Panie miły, niewiem iako twey miłości, alec mnie przecię ſię ſerce ulękło, z tego co tu X. Pleban powiedział: bo

(hh) *Matt:* 5. (ii) *Lucæ:* 11.

bo wielka to iest rzecz, kiedy wżdy Pan Chrystus ustami swoiemi Dziesięciny tak wspominał y zalecał, iako ten X. Pleban przywodził. A mamli prawdę znać, ieszczem tego nigdy przedtym nie słyszał.

Ziemianin. Włodarzu, czytam ia też pismo, iako y Pleban: ale w Zakonie naszym Ewangelickim, to tylko roskazanie nayduię, aby słudzy prawdziwego opowiadania Ewangelii, od nas owieczek swoich mieli żywność y przystoyne opatrzenie swoie.

Pleban. Ba y z tey miary, łaskawy Panie przyydziemy do tegoż, co ia mowię: bo iasne roskazanie Zbawiciela naszego iest, iż ktorym ludziom służemy słowem Bożym, abyśmy u nich mieszkali, y wychowanie mieli, iako zaistą a powinną nagrodę prac naszych. (kk)

Ziemianin. Możesz mnie tym nie strászyć Xięże: bo gdybyś mi szczere słowo BOZE powiadał, mam ieszcze zło dostatku, żeby bych cię wychował, iedno wżdy nie z kucharką.

Włodarz. Panie miły, miałbym twey miłości coś poszeptać. Rozmyślcie się twa miłość na to; chociaż ten Xiądz nie chowa kucharki, y statecznie się między nami zachowuie: ale przecięć to iakoś teskliwa rzecz, bawić się w domu taką czeladzią. O to nie daleko sąsiad nasz, Ministra swego Łazarza chociay y z żoną w domu swym chował, przecię y roku z nim wytrwać nie mogł: otoż

(kk) 1. Cor: 9. 2. Tim: 5. Mart: 10. Luca 10.

błoż wolałbym mu dwoiako na pola wytchnąć, a dom ſwoy beſpieczny mieć.

Ziemianin. Xięże, maſzże wżdy przyiaciela z tego Włodarza, rzkomo przeciwko czalem tobie mowi? A to mi ſzepce, żebychci nie iednę, ale dwoiaką dzieśięcinę wytchnął.

Pleban. Potrzebniebyście to uczynili moy łaſkawy Panie: Bo, iż chcecie mieć uczoną Xiężą, trzeba żeby indziey doſtatkow nie zabiegali, y warſtat kśiąg po temu mieli, ktory nie mało koſztuie. Zgadzałoby ſię też to z nauką Pawła Swiętego, ktory roſkazuie, aby na ubogie Wdowy na ſłużbę Bożą obrocona była część, to ieſt (według Zydowſkiey) dobre baczenie, ku mowy wyżywieniu. (ll) A wnet potym dokłada, iż dobrzy Kapłani takiego baczenia y opatrzenia dwoiakiego godni ſą.

Ziemianin. Wieleby to zaś na was Xiężą; ſą was tak wielkie ſtada, zwłaſzcza przy Tumſkich Kośćiołach: iż gdybyſmy ieſzcze dwoiako mieli dawać, ledwieby nam ſamym co zoſtało.

Pleban. Nie raczcie ſię temu dziwować Panie łaſkawy, iż ſię wam zda wielka liczba Xięży, lada Panek na świecie, chce mieć około ſiebie ſług dosyć: a coż Pan BOG, Pan nad Pany, y Krol nad Krolmi. W iednymże Salomonowym Kośćiele, chociaż

(ll) 2. *Tim*: 4.

ciay w nim była Figura tylko prawdziwego wzywania, y chwały Bożey: przecię było Duchowieństwa trzydzieści y ośm tysięcy, iako ie wylicza Pismo święte. (mm) Y tu u nas w Polszcze nię masz teraz czwartey części Duchowieństwa, iako go zdawna nadano. Przodkiem, dla tego, iż Zydzi y Poganie maią wżdy w Polszcze wolności swe wcale: samemu Duchowieństwu gwałtem ie łamią, by się nabardziey przeciw temu oświadczali: Otoż woli drugi snadz Grabarzem zostać, niżeli Xiędzem. A druga iż połowicę iak miarz Duchownych Fundacyi zagubiono; a w ostatku dadzą co chcą, abo co Xiądz otrzyma zachowaniem, abo iakim takim Prawem wymęczy; na ktore rzeczy, nakład ledwie mu się czasem z oney zapłaty wroci.

Ziemianin. O dosyći was tak mili Xięża, iedno nas nie wyciągaycie, gdyżesmy się rozrodzili, y nie na iedno nam potrzeba: a pamiętaycie też na to, iż Paweł Swięty przyrabiał rękami swemi, żeby iedno komu w takim wyciąganiu ciężkim nie był.

Pleban. Paweł Swięty nauczył się zaraz wszystkiego, będąc zachwycony w trzecie niebo, otoż zostawało mu czasu do ręcznego zarabiania. Po nas zasię, przykładem ucznia swego Tymotheusza, chce to mieć tenże Apostoł, abysmy pilnowali czytania y nauki,

(mm) 1. *Paral:* 23.

nauki, a nie wtrącali ſię w roboty abo zabawy świeckie. (nn)

Ziemianin. A czemuż naſi Miniſtrowie przeſtáną na tym co im damy, a oſtatka też przyrabiaią.

Włodarz. Tego twa Miłość nie mowcie Panie miły: By to było na gromadzie, co Łazarz Miniſter, od was do roku wywieźie; ńadaleko tego Plebanſka dzieśięcina, y z naſzym męſznym nie dociągnie.

Pleban. Jż niektorzy z waſzych Miniſtrow robią, to z powołania ſwego czynią, iż ich BOG na ten robotny ſtan powołał. A Bożeday, by ſię inſzą robotą nie bawili, na ktorą ani ſą poſtani, ani ſię iey uczyli, iedno duſze ludzkie zawodzą, a drogo im to płacą. My ktorzyſmy przez poſſeſſyą wſzyſtkich wiekow poſtani, ſłuſznie ſię tego domawiamy, według poſtanowienia Zbawiciela naſzego, ktorego Apoſtoł opiſuie: (oo) abyſmy ſłużąc Ołtarzowi, y Ewangelii, z tego żyli, do czego Miniſtrowie waſzy prawa nie maią: gdyż Ołtarza zgoła nie znaią, a pod tytułem Ewangeliey (iako tenże Apoſtoł opiſał) (pp) was do zamieſzania, y roztargnienia przywodzą. Zda ſię wam to ſzkoda y nyma, gdy nam udzielacie żniwa waſzego w tym ſię nie bacząc, co tamże Apoſtoł przywodzi, (qq) iż za tę mała

(nn) 2. *Theſ:* 3. *Actor:* 9. 2. *Cor:* 12. 1. *Tem:* 4.
(oo) 1. *Cor:* 9. (pp) *Galat:* 1. (qq) 1. *Cor:* 8.

tę cząstkę żniwa waszego, my kapłani zasiewamy wam urodzay duszny a niebieski, ktory nigdy nie ustanie. Bo przez urząd nasz, z pogaństwa zostawacie Chrześciany, przez nasze opowiadanie słowa Bożego znacie prawdziwego BOGA, y wolą iego; przez Sakramenta dostępuiecie łaski y darow Boskich, a obrony przeciw nieprzyiacielowi naszemu dusznemu: nakoniec w ręku naszych (by się Ministrowie wasi od żałości pukac mieli) zostawił Zbawiciel moc odpuszczenia, abo też zatrzymania grzechow waszych, y otworzenia, abo też zamknienia forty niebieskiey. (rr) Otoż kto te Duchowne dochody sprawiedliwie postępuie, nie ma szkody, ale owszem zysk wielki, tak duszny iako też doczesny: co tamże Paweł S. wyświadcza, otych dochodach mowiąc, iż kto skąpo sieie, skąpo też będzie żął: (ss) iakoście to w onym kazaniu Augustyna S. szerzey słyszeli.

Ziemianin. Tak nam wszystko Xięża obiecuiecie; ale to w mię nie w mowisz, gdy ia co precz wydam, żeby mi się tym przyspożyć miało.

Pleban Zbawiciel nasz, Panie łaskawy, takie rozumienie, patrząć tylko obmyślania swego, a nie spuszczać się na opatrzność Boską, nazwał pogańskim. Ale Chrześcianin wierząc, iż BOG wszystkie rzeczy y iego same-

(rr) *Ioan: 20. Matt: 16.* (ss) *1. Cor: 9.*

ſamego z niſzczego ſtworzył, łacno też może wierzyć, iż miały zaſiwek abo urodzay hoynie rozmnożyć może, gdy iedno błogoſławieńſtwo iego do tego przyſtąpi. (uu) Przykładow takich ieſt pełno w ſtarym y w nowym Teſtamencie, gdzie Pan BOG ufaiącym ſobie a użyczaiącym dobra ſwego, ſługom y ubogim iego, z maluckiey trochy dobra nieprzebranego rozmnażał: ale tylko tu przywiodę kilka mieyſc y przykładow o dochodach kościelnych, abo też kapłańſkich. Naprzod przez Aggeuſza Proroka tak mowi BOG do ludu ſwego: (ww) Więc wy macie czas abyście mieſzkali w domiech koſztownych, a dom ten moy ma ſtać puſto? A tak teraz to mowi Pan zaſtępow: Przypatrzcie ſię iedno z ſerca drogom waſzym: ſiali ście bardzo wiele, a małoście wnieśli: iedliście, aleście ſię nie naiedli: piliście a nie napiliście ſię: przykrywaliście ſię, a nie mogliście ſię zagrzać: a ten co myta zgromadzał, kładzie w dziurawy worek. To mowi Pan zaſtępow: Położcie iedno ſerca waſze na drogi waſze, wſtąpcie na gorę, znoście ſz drzewa, budnycie dom, a będzie mi przyiemny, y będę ſławion, mowi Pan: patrzyliście na to co więcey, alić oto ſtało ſię to co mniey: A wnieśliście do domu, a iam to wywionął: prze ktorąż przyczynę, mowi

(uu) *Matth: 6.* (ww) *Aggai 1.*

mowi Pan zastępow? Iż dom moy pustka mi iest, a każdy zosobna z was kwapiliście się do stołu swoiego. Dla tegoż też nad wami zabroniono niebiosom, by nie spuszczały rosy, y ziemi zakazano, by nie dawała urodzaiu swego: a przyzwałem suchości na ziemię y na gory, y na pszenicę, y na wino, y na oley, y coiedno przynosi ziemia, y na ludzi y na bydło, y na wszelką robotę rąk.

Ziemianin. [Tu się BOG uskarża na niebaczenie do budowania, abo zakładania Kościołow, o co na nas skargi nie masz: ale o twey, Xięże, Dziesięcinie nie masz tu by słowka.

Pleban. Nie może być większa skarga o ukrzywdzeniu Kościołow, iako teraz na Stan Szlachecki w Polszcze. Bo bardzo rzadko, aby kto Kościoł zbudował, abo go poprawił: a załomionych y spustoszonych, y to gorszego iest, wybranych popalonych iest tak wiele, iż gdyby nieprzyiaciel w ziemię przyiachał, ledwieby większe spustoszenie ich po sobie zostawić mogł. Oządźże się twą miłość sam y z drugiemi, ieśli Pan BOG Polski nie słusznie karze tymi plagami ktoremi tu Pan BOG przegraża, a strzeż BOZE, by ich nam nie przybywało.

Włodarz. Panie miły, muśi się prawda znać, iakościdwory ziemiańskie budowne, y szerokie kominy ich, poiadły kościoły y

nada-

nadania ich, tak że śię nas to wſzyſtko złe dzierży iako tu Xiądz Pleban czytał. A za naſzych ſtarſzych naprzod kościołowi być muſiało: ſami zaśię choćiaż w niepoczeſnych kąciech, mieli wſzyſtkiego taką obfitość, iż tego przeżyć nie mogli.

Ziemianin. Jam żadnego Kośćioła nie ſpuſtoſzył, y nie chwalą tego tym, ktorzy czynią, iedno o ſwą Dzieśięcinę mowić.

Pleban. Y o tey mamy znaczne przykłady w Piſmie S. nie dawnom wſpominał: (xx) iż Pan BOG nie dawanie Dzieśięcin tak ſobie oſzacował u Malachiaſza Proroka, iakoby mu kto rany abo ſztychy zadawał. Po tym uſkarżaniu mowi tam zaraz te ſłowa: Wnośćie wſzyſtkę Dzieśięcinę do ſtodoły moiey, żeby była żywność wdomu moim: a doznawaycie mnie w tym, mowi Pan: ieſli wam nie otworzę źrzodeł niebieſkich, y nie wyleię na was błogoſławieńſtwa aż do obfitośći, y zgromię zawami pożeraiącego, iż nie będzie psował owocow ziemie waſzey, a nie będzie niepłodna winnica na roley, mowi Pan zaſtępow: y ſzczęśliwych będą was zwać wſzyſtkie narody. Tey obietnice Pańſkiey (iako wykłada Hieronym S.) (yy) doznali ſkutkiem Zydzi po wyśćiu z niewoley Babilońſkiey, iako Jzaiaſz Prorok opiſuie: bo zaz byli przyſzli do takiey nędze,

(xx) *Malac:* 3. (yy) *Super Malachiam. Eſdrae.* 10.

dze, iż maiętności y dzieci swe sobie samym na żywność przedawali: przecię za upomnieniem Prorockim Kościołowi y sługom iego zwykłych dostatkow dodawali, a zatym błogosławieństwo y rozmożenie otrzymali. Czytamy też, iż Ezechiasz krol Zydowski, czasu niedostatku w ludzie swoim, przykazał dochody Kościelne y Kapłańskie, sprawiedliwie wydawać. (zz) Zaczym Pan BOG zrządził dostatek y obfitość wielką, o ktorey tam pismo S. tak wyświadcza: Skoro poczęto ofiarować napierwsze cząstki dochodow w domu Pańskim, tedyśmy iedli. y iestesmy nasyceni, y została wielka obfitość: przeto iż Pan BOG błogosławił ludowi swemu: a ostatkow co zbyło, a to są tak wielkie gromady, iakie Krolu widzisz.

Ziemianin. Mogło bydz, iż BOG to uczynił dla wiary onych Zydow, ktorą pokazowali tą Ceremonią wydawania dziesięcin: Ale w Chrześciaństwie trudno podobno o takie przykłady.

Pleban. Wydawania dziesięciny, iakom przedtym pokazował, nie iest Ceremonia, ale roskazanie Pańskie. A przykładow Chrześciańskich, pełne są Kroniki narodow Chrześciańskich, iedno ie twa miłość czytay: Jedenże tu, krotko się odprawuiąc przypomnię, ktory opisaie Cezarius w Dzieiach Niemieckich. Jż ieden szlachcic w od-

dawaniu

[zz] 2. *Paral*: 31.

dawaniu dziesięcin, był bardzo bogoboyny a sprawiedliwy, za co go Pan BOG rozmnażał: Doświadczaiąc go iednak, skarał go iednego roku takim nieurodzaiem, iż z wielkiey winnice swoiey (ktora iego gospodarstwem przednieysza była) iednoż naczynie wina mu zebrano. Gdy przyszło Dziesięcinę dawać, wyrzekł słowa Chrześciańskiey pobożności godne: (a) Jż może dziewięć części odiął mi Pan BOG, za iakąkolwiek winność moię, ia przecię nie wezmę mu za cząstki iego; y ono naczynie wszystko wino obrocił na Dziesięcinę. Rychło potym, gdy iuż na Winnicach dorabiano, powinowaty iego obaczył, ono Winnica iego napełniona iest obfitością Winnych iagod iuż prawie przestawaiących, z ktorego niedoyrzenia gdy onego powinowatego strofował, powiedział on, iż Winnice swoie iuż był zebrał: ale szedłszy obaczył sam, iż za onę małą cząstkę, BOG mocą swoią wrocił mu taką obfitość Wina, iakiey nigdy przedtym z oney Winnice swoiey nie miewał.

Ziemianin. Wszystko to dalekie rzeczy X. Plebanie, ale u nas ukaż mi w Kronice taki przykład.

Włodarz. Nic po Kronice Panie miły, gdzie pamięć ludzka zasięga, zastałem ia ieszcze takie czasy, y samem ich doznawał. Bo nie rownie mniey niżeli teraz zarabiaiąc, dawa-

(a) *Cæsarius lib: 10. de miraculis Germaniæ,*

dawało się dosyć na Kościoły, y na Kapłany: y nie tylko żyta. ale y srebra, y inszych rzeczy na potrzeby Kościelne. Sam też z dziatkami, y z czeladką lepieyem dosłu siadał, y lepszą suknię miewał: znacznieyem córki posażył, y lepiey syny ożeniał: a przecię tak Pan BOG przysparzał, iż terazby onego dawnego zebrania Oycowskiego, y mego też był kęs nie został, musiałbych podobno z roley biegać. A wiem inszych takich niemało: a tey odmiany nie baczę inszey przyczyny. iedno iawne przeklęctwo robot naszych: Bo niebo prawie się iakoś z nami opak obchodzi, tak, iż nam iuż chybiaią onego wszystkie praktyki Gburskie, około postanowienia czasow y pogody, ktoresmy z Przodkow swych za pewne mieli. A w tych dniach naznaczniey to BOG okazuie: aboć dla tego, aby nas do zgody z tą Xiężą rychley przywiodł.

Ziemianin. Z strony tych niepogod widzimy wszyscy iawny gniew Boży: Ale coż wiedzieć ieśli to nie z inszey przyczyny. Z strony niedostatkow, na ktore skarżysz, ieśli nie tobie Włodarzu, tedy też na nas Szlachcie byłoby tę odmianę znać: czego ia baczyć nie mogę. Bo pamiętam ia do statki Oyca swego: widzi też każdy teraz moie, iako ich za dowcipem moim przybyło: także o drugich rozumiem.

Wło-

Włodarz. Panie, miły prawdać to, iż Przodkowie waß, nie tak byli okazałymi w używaniu w ſtroiach, y w doſtatkach, iako teraz Ziemiańſtwo ieſt. Ale mniey, y taniey przedawaiąc, przyſparzał im Pan BOG iż budowali, ochędażali, y wielkiemi ſummami nadawali Kościoły, Klaſztory, Szpitale, Szkoły, y inſze pobożne mieyſca: wyprawy woienne, od ktorych rzadko kiedy wytchnąć mogli, bardzo ich też wiele koſztowały: a przecię Wioſek przykupowali, y pieniędzy po nich zoſtawało, że ie w ziemię przed częſtymi naiazdy nieprzyiacielſkiemi zakopywali.

Ziemianin. A teraz, a za też nam Szlachcie przyganić może, żebyſmy w tych rzeczach nad przodki naſze znacznieyſzy nie byli?

Pleban. Zamilczał Włodarz: muſzę ia powiedzieć, iedno ſię twa miłość o prawdę nie gniewa, Budowania, ozdabienia, y nadawania Kościołow, Klaſztorow, Szpitalow, Szkoł, y inſzych poſpolitych mieyſc, ani wſpominaycie. Bo ſię iego (iedno mi odpuśćcie) nie tylko palcem nie tykacie: ale abo odięcim, abo zagubieniem fundacyey, abo hamowaniem poſpolitey ſprawiedliwości ſtanu Duchownego, takąście dziurę w tym uczynili, iż niewiem ieśli ſię iuż kiedy załata. Na wyprawę Woienną też ſię nie wyłożycie, odprawicie to ktorą kopą, y to iey ieſzcze nieſami dacie? ale was chłop abo ubogi Xiądz, na ktore iużeście niewinny krzyż włożyli: od kilkadzieſiąt lat was Rycerz

ſtwa od nieprzyiaciela bronią. Atoż chłopia y Xięża obrona (okrom kilku przeſzłych lat, za tego Walecznego Krola) nie tak znaczna, iako bywała Przodkow waſzych, gdy ſami czoła nadſtawiaiąć, Oyczyzny ſwey, a w niey y chłopa robotnego, y Xiędza nabożnego, bronili. Przykupowania maiętności też tak niebaczę: bo ieśli ieden przykupi, utraci ich nato mieyſce kilka. A takem ſłychał iż ſobie nawięcey papierem, z iednego nadrugi przepiſuiąc wypłacacie: ktorego ſpiſowania od iednych ſądow do drugich ledwie zdążyć mogą. Zaczym Kśięgi Urzędowne, tak ſą długo ſtanu Rycerſkiego pełne, iż ſnadz nie maſz, ani teraz bydz może tyle pieniędzy w Polſzcze, ktoremiby ſię to wypłacić mogło. Wſzyſtka ozdoba zoſtała w zbytkach życia y ſtroiow. (b) Y to ten bogacz nie byłby tak znaczny, kiedyby cała oſzarpana wieś Łazarzow odartych, y znędzonych, to ieſt, ch łopkow y z Plebanem przed dworem nie leż ało.

Ziemianin. Xięże, a nie wieleż to na cię, dale koś to iuż od wywodu Dzieśięcin z Piſma zabrnął: Oſtrzegayże ſię, byś ſię iakiey twa rdey Dzieśięciny nie domowił.

Pleban. Wſzakem prośił, aby ta mowa moia była z łaſką twey miłośći: y teraz ieślim prawdę beſpieczniey wyrzekł, niż o ſobie mey y mieyſcu temu należało, y po-

(b) *Lucæ* 16.

wtore odpuszczenia proszę. Jabych się dłuższą mową nie uprzykrzył, tym krotko zamykam; coście też w nowym Kazaniu Augustyna Swiętego słyszeli: Jż iako dawaiący sprawiedliwie Dziesięcinę, maią od BOGA błogosławieństwo na duszy, na zdrowiu, na sporzyznie a obfitości: tak przeciwnym sposobem, tych ktorzy ie hamuią, karze Pan BOG obciążeniem sumnienia, że się z tego kiedyż tedyż, by iedno wczas, ciężko BOGU rachować muszą: ktemu rozmaitemi chorobami, ktorych iuż teraz Lekarze nie tylko leczyć, ale rozumieć nie mogą: Bo według pisma Swiętego Kapłani w tych dochodach mieli ieść, y mocą Boską odpuszczenia ich trawić grzechy ludzkie. Otoż, gdy te grzechy sami w dziesięcinach naszych iecie, tak się nimi truiecie, iż muszą chorobami niezwyczaynymi z was, ktorzy tey mocy do trawienia a odpuszczenia ich nie macie, wychodzić. Nakoniec miasto przysporzenia, wielką szkodę takowi za sobą przywodzą, y pełni się w nich, co ono Mędrzec Swięty powiedział: (c) Jedni udzielaią drugim własnego swego, a stawaią się bogatszemi: drudzy zaś się wydzieraią nie swoie, a przecię zawdy w niedostatku są.

Ziemianin. Widzę Xięże żeś się zapalił, iedno iż wżdy według Pisma, a z rozumem

(c) *Prouer:* 11.

mem mowisz, a toć cierpię.

Włodarz. Niemalz Panie miły przeciwko czemu mowić: poki Przodkowie nasi Księżey dawali, tedy sami tym nie ubożeli; Księża też cokolwiek mieli, nie wzieli tego po śmierci z sobą, zostało się abo w Kościołach, abo w Szpitalach, abo w Szkołach, y pobożnych nadaniach, a niemniey też y w Domach Szlacheckich. Wiem ia tu w okolicy kilka Domow, ktore ztąd powstały, iż abo dostatniego Xiędza w Domu swym miały, abo za iż bardzo rowne Xięże pieniądze, wielkie maiętności pokupili: przecię snadz teraz o małe czynsze od tych pieniędzy ich potomkowie dadzą się pozywać.

Pleban. Ba nie pozywać Włodarzu, ale y do punktu wywołania z Ziemie przywodzić: a co iuż takich czynszow y summ głownych zagubiono, temu liczby nie masz.

Włodarz. Więc też ono Panie łaskawy bardzo miła rzecz była, kiedy Xięża maiąc dostatek, dawali, abo po śmierci swey posagi fundowali ubogim dzieweczkom; y gdy trzymali tak w Miastach, iako y na Wsiach porządne Szkoły, gdzie za żadnym, abo więc za bardzo małym nakładem, cwiczyły się dziatki Szlacheckie, ktore częstokroć y nakładem swym wychowali, y do nauki nakładali, tak iż z nich bywali ludzie wielcy, a Oyczyźnie y Narodowi swemu pożyteczni: co snadz teraz łaskawy Panie,

we

we Włochach, iakichsi Franaach, abo Niemczech, muſicie bardzo drogo przepłacać, y wiele tam pieniędzy wyſyłać, za ktore więcey ſwey woli, zbytkow, złych y chytrych obyczaiow, niżeli nauki do nas niektorzy przywożą. A tey ſławy y dobrey pamiątki, doſtawało ſię też nam poddanym waſzym, gdy z ſynow naſzych, nakładem Duchownym wychowanych, bywali ludzie znaczni, y Oyczyznie pożyteczni: ktorych y teraz pamiątka, od waſzych Wſi nazwana, (bo ſię od mieyſca, gdzie urodzeni ſą, zwali) ſłynie. A teraz, tę trochę potomſtwa, co ſię go nam w tey nędzy przychowa, w robotach waſzych uſtawicznych, poſpołu z bydłem zmęczymy, y pomorzymy: ztąd żadney ſławy, ale rychley przeklęctwa ſię doczekacie.

Ziemianin. Jakożywet Włodarzu z proſta mędrzey nie powiedział. Muſzę wyznać, iż wywody X. Plebanowe, ponieważ z Piſma S. y iaſnego doświatczenia wzięte, maią u mnie wtych y inſzych rzeczach niemało mieyſce, ale coś ty przypomlnał, taką ſkazą potomſtwa naſzego, ktorą nam za wielkimi nakłady y fraſunkami naſzemi, z obcych ziem poſpolicie przynoſzą; tak mnie iednego boli, iż ſnadz ieſzczebych nad powinność tych dochodow kościelnych náddał, by iedno panowie Duchowni poſządkiem naprawić chcieli, Ale widamy, iż

ſkoro

ſkoro ſię niektorym z nich co do ręku doſtanie, tedy ſię w tym ſtanu wyżſzego dokupuią, a na nim miaſto zakładania kościołow, ſzpitalow, abo ſzkoł, inſzora ſkupuią, przyiacioły ſwe czaſem też nad ſtan ich bogacą y wynoſzą.

Pleban. Nie macie o co mowić, iż Xiądz waſz ſtan bogaci; a zwłaſzcza iż ieśli to ieſt złe zebranie, iako rozumicie, tedy poda ſię zaczaſem y wam drugim obcym do ręku, iako y teraz widamy. A ieśliż was y to mierźi, a ktoż w tym winen, iedno wy ſami ſtan ryceſki; bo gdybyście wy zwierzchność y wolność Duchowną weale zoſtawili, łacnoby też onym między ſobą porządek uczynić, a takim rzeczom karnością zabiegać: gdybyście im też ſpełna oddawali, to co prawo y dawny obyczay ieſt; tedyby ſię też nadto zakładanie przyiacioł, y obyczay niedoſtatnim rychley doſtawać megło. A gdyby wam co chybiało, bywaią Synody, abo ziazdy inſze Duchowne, tam moglibyście ſię brackim ſpoſobem domowić, czegokolwiekby wam iedno od nich niedoſtawało.

Ziemianin. Ba y to była niezdrożna. Aleć owa ieſzcze gorſzy, co te dochody duchowne nie na ſkupowanie wśi, ale na wielkie marności, a zgorſzenia przeciw ſtanowi ſwemu obracaią.

Pleban. Dziwuię ſię, iż twa miłość zowiąc ſię

zowiąc śię Ewangelikiem, nad iasne zakazanie Pańskie sądzisz sługę cudzego, ktory Panu swemu stoi, abo też upada. (d) Ale też według nauki Zbawiciela, kto chce zdziebło z oka cudzego wyiąć, trzeba pierwey w swym własnym balki popatrzyć. (e) A ktoryż to (f) stan iestu nas tak doskonały, żeby wszyscy w nim powinności swey we wszem dosyć czynili? Ale nie o to idzie: BOGU to dawacie, chociay w osobie Xiężey, ktorą iż sam BOG na tym cierpi, niewiem iako śię wam godzinią brakować, a prawu Bożemu tym ubliżać. Czytamy w Pismie S. (g) iż synowie Heli Kapłana Zydowskiego, bardzo wielkiego łakomstwa y drapiestwa w dochodach Kościelnych nad ludem Bożym używali, y onę na wielką rospustę obracali; a przecię Pan BOG onych tylko pokarał, iednak urzędu, ani onych samych dochodow nie zepsował: takżeć i teraz, nie gorszcie śię złymi, ieśli ktorzy są, iako zawżdy bywali, ale owszem z nich niedostatki swe obaczaycie, na to baczącć, żeć też ieśt dobrych niemało, ktorym iednak nie widzę, aby to pomagało, żebyście im co ich iest dawać mieli, iako śię więc do tego odzywacie.

Ziemianin. Idzie nam o wolność Szlachecką, bo to poszło na iakąś niewolą, gdy Xiądz, abo lada kto, imieniem iego dźieli śię

zemną

(d) *Matth*: 7. (e) *Rom*: 2. 14. (f) *Luc*. 6. (g) 1. *Reg*: 2. & 4.

zemną wolnością moią, na ktorą ſię zemną ani okupem, ani nakładem, abo robotą nieſkładał.

Pleban. Pokazałem wyżey z piſma Bożego, y z nauki Auguſtyna Swiętego: iż tego Xiądz nie ſwym prawem dochodzi, ale Boſkim: ktory iako Stworzyciel, y Pan wſzyſtkiego, tę cząſtkę ſobie ku chwale ſwey, a żywności ſług ſwoich, zoſtawił: otoż nie ieſt niewola żadna, y owſzem wielka uczciwość Panu naywyzſzemu wſzego ſtworzenia, ten trybut oddawać. Toby była nie wola, czego Boże uchoway, oddawać to iakiemu Tyrannowi Pogańſkiemu, co Pan BOG zwykł dopuſzczać, gdy Duchowieńſtwu Prawo w tym złamią, iż według nauki Auguſtyna S. hamuiący Dzieſięcinę, ſam ſię Dzieſięciną ſtawa, gdy ią nie tylko w maiętności, ale też w własnych dziatkach iego wytykaią. Czego mamy przykłady w krainach od Poganina zniewolonych, iuż y u niedalekich ſąſiadow naſzych.

Włodarz. Toć nie ieſt żadna niewola, łaſkawy Panie, z tey przyczyny, iako tu Xiądz Pleban wywodzi. Ale to ieſt coś do niey podobnego, gdy ono Xiądz, dzierżawcy, abo komu inſzemu naſzę Dzieſięcinę przeda: ktory aby na niey więcey urobił, niechce iey od kmieci wytknąć, ale tak długo żyto ich na polu gnoi, aż mu za nie muſzą dać czego ſię naprze.

Pleban. Włodarzu, byłliby Xiądz tego przyczyną, byłaby z niego za oſkarżeniem u Urzędu prędka ſprawiedliwość, ale cziyś to inſzy fortel. A za tego teraz mało w Polſzcze, iż Xiędzu ani zdźbła z tąd nie dawſzy, przecię z chłopow do oſtatniego kłoſa ſowitą Dzieſięcinę wytykaią, y ieſzcze iako chcą, płacić ią ſobie przymuſzaią.

Ziemianin. Mało ſię też drugim trzeba dziwować, gdyż na ſię maią podatki wielkie, abo urzędy abo ſtacye Żołnierſkie, abo inſze koſztowne po winnoſci ktorych ſię Xiądz ani tknie.

Pleban. Toć to ieſt, co ono napiſał Auguſtyn Swięty, Przodkowie naſi dla tego wſzyſtkim dobrym obſitowali, iż BOGU dzieſięcinę dawali, y zwierzchnoſci świeckiey podatki poſtępowali. (h) Teraz lepak, iż uſtąpiła pobożność ku BOGU, naſtąpił na to mieyſce ſkarbowy ſzacunek. Niechcieliſmy ſię z Bogiem Dzieſięcinami dzielić, otoż nam teraz gromadą odeymuią. *Tollit Fiſcus, quod non accipit Chriſtus: Zagrabi ſkarb, abo Fiſcus, czego nie weźmie Chryſtus.* (i) Jako y w przeſzłym kazaniu ſwym tak mowił: ten ieſt Pańſki ſprawiedliwy obyczay, iż ieśli ty iemu Dzieſięciny nie oddaſz, ty ſam będzieſz za dzieſięcinę oſzacowany. Bo czego niechceſz dać Kapłanowi, muſiſz dać niezbożnemu żołnierzowi. Ciężko ſię zdało u nas oraczom

Xiędzu

(h) *Decr: Grat. 16. q. 7. c. Maiores.* (i) *Eod. Decr. 16. q. 1. c. De Decimis.*

Xiędzu wytykaiąc. skarał ich BOG, iż sobie sam Pan iako się mu podoba, wytyka, y płacić roskazuie. Na Pana zaśię, ktory się Xiężym ubostwem ucieszył, przepuścił BOG mola swego, iż y Xięże tak iako przyszło obchodzi, y iego się właściemu przytym dostawa.

Ziemianin. Kiedy to wam taka krzywda, mili Xięża, niechay żeby wam to były prawa Koronne lepiey opatrzyły, aby w tym takich wątpliwości, iakie są, nie było zostało.

Pleban. A ia niewiem, iakiego nam już prawa natę Dziesięcinę niedostawa. (k) Mamy po sobie prawo Boże, przyrodzone, y pisane, y Zakonem Ewangelicznym podane: mamy też Statutow Kościelnych, y Koncylia Swiętych srogie około tego Dekrety: ktore każdego prawdziwie wiernego na sumieniu wiążą: mamy prawo Cesarskie inszemu Chrześciaństwu pospolite. W naszey zaśię Polszcze zosobna mamy to w Kroynice naszey, iż Kśiążę Polskie *Lescus*, skoro po nawroceniu swym na wiarę Chrześciańską, nadał Duchowieństwu Dziesięciny, po wszystkich maiętnościach, tak swoich, iako też poddanych swych. Tegoż potwierdzili insi Potomkowie iego, Monarchowie Polscy: zaczym Duchowieństwo zawzdy wolną possessyą, y transakcye, abo szafunki tych Dziesięcin swych

w reku

(k) *Decr: Grat. 19. q. 1. & 7. Ext. de Decimis c. Ex transmissa. & c. tua. á Coc. Trident. Sess.25. c.12.*

wręku miewali: Czego są ostateczne przykłady tamże w Kroynice, (l) y przywileie, w Statucie Koronnym. Otoż dwoiakie prawo mamy, na Dziesięciny: iedno BOZE, ktore nam iako Kapłanom według przerzeczonych wywodow należy: drugie od Monarchow Polskich, ktorzy mieli wten czas *absolutam potestatem*, abo według upodobania swego roskazowanie, nad wszystkimi poddanemi swemi. Przetoż mogli to, co ich było, Duchowieństwu wiecznie nadać: a zwłaszcza, gdy ieszcze o tych wolnościach, do ktorych się ożywacie, ani słychać było, do ktorych dopiero wam potym nierychło Duchowne persony dopomogły, y one w iedno zebrawszy, dochowały: y ich obrońcami naypotężnieyszymi byli, co im teraz źle oddawacie.

Ziemianin. Wyście onych czasow rządzili Księża, gdyście Przodki nasze w prostotci chowali, y podobnoście sobie napisali przywileiow iakich wam potrzeba było. Teraz zaszły nowe Statuta y Konstitucye, ktorych się my w tym trzymamy.

Pleban Jam prostak o tym mowić, Panie łaskawy, alem tak słychał od mędrszych, iż niebespieczno ruszać tego dzwonka. Y on mądry a S. Krol Zygmunt tego ostrzega, w tym liście, ktory wam z Statutu na koncu ukaże

(l) *Cromerus de rebus gestis Polonorum. lib: 3 p.12.*

ukaże, iż to niebeſpieczno w wolnościach, od Krola iednako poprzyſiężonych, dopiero teraz brakować, ktory przywiley ważny, a ktory nie ważny: ſą też wiem w tymże Statucie inſze wolności Szlacheckie: coż wiedzieć, ieślibyście wrot nie otworzyli, aby im też kto z teyże miary waſzey naganił? A co twa miłość naſzym przymawiaſz, żeby te przywileie podeyźrzane bydź miały: tedy w nich ieſt Seymowe zezwolenie, y Krolow, Rad, y wſzyſtkich ſtanow Koronnych, y Tituły, a napiſy inſzym wolnościom Koronnym zwyczayne: a nie maſz znaku aby kto był przeciw temu mowił. A teraźnieyſze uchwały, przeciw Duchowieńſtwu, dziewały ſię na nas, bez nas: nie tylko bez przyzwolenia ſtanu Duchownego, ktory ieſt drugą część Rzeczypoſpolitey, ale też nad ſłowne, y na piśmie Urzędownie podane Proteſtacye iego. A nad to wſzyſtko, ſtateczny zwyczay, y poſſeſſya, ieſt naygruntownieyſzym prawem, nad ktorą wy też na maiętności ſwe, nic warownieyſzego pokazać niemożecie.

Ziemianin. Ten zwyczay, a poſſeſſya, od kilka dzieśiąt lat, już ſię wam Xięża duże nawątlika, gdybyſmy ſię my w tym poczuli, y odbierać poczęli.

Pleban. Według wſzelakiego prawa, gwałt poſſeſſye kazić nie może: A tym mniey, iż ią nam głowa tey Rzeczypoſpolitey, to ieſt, Krolowie, Monarchowie naſi, do tych czaſow

ſow ſtatecznie, y ſkutkiem przyſądzaią. A nad to, ſame te waſze Konſtytucye, ktorymi ią burzyć chcecie, iawnie ią nam też przyznawaią, gdy w Uniwerſałach Poborowych Xiężych, z Dzieſięcin, y z Męſznego, abo z inſzych dochodow, też po Jmionach Szlacheckich, pewną dań uſtawuią.

Ziemianin. Ktożby to był na tego Popa rzekł? Jużci mnie nie tylko piſmem, ale y Prawem, prawie w oczy doieżdza. Widzę Xięża mili, żeć wam przecię krzywda: aleć doydzie podobno miedzy nami zgoda; tylko ſzukaycie miedzy ſobą tych drog, iakbyście z nas, abo poddanych naſzych znieśli to, co ieſt obciążliwego: o czym ſię iuż doſyć mowiło. Ale y to niemnieyſza, iż iedenże chłopek ubogi, muſi dać Biſkupowi Dzieſięcinę, abo Prałatom iaki wielki Sep, ktorą małdrami nazwali: a przecię też Plebanowi przy tym y Meſzne.

Włodarz. Dawaliſmy Panie miły przed laty, nad to wſzyſtko coście powiedzieli, y Swiętopietrze, Stołowe, Kolędy: ale iż to była mała rzecz, przetoż ſię też tego teraz rzadko upominaią.

Pleban. W ſtarym zakonie dawano troię dzieſięcinę, a ktemu ze wſzech zgoła pożytkow, iakom wyżey wſpominał: przecię to była rzecz znośna. (m) Takżeć mamy to w Kronice naſzey, iż Krolowie Polſcy, nadali

 Die-

(m) Cromerus lib. 2. de rebus geſtis Polonorum.

Dzieśięciny wszystkich zgoła urodzaiow Biskupom, do ktorych ie zwożono: a oni zaśię podzielali z nich Prałaty, Kanoniki, y insze Duchowieństwo, ktorego do chwały Bożey, y opatrowania dusz ludzkich za pomocniki używali. Otoż Biskupom, aby tey prace podźielania częstego uśli, wolno to było na każde *beneficium* osobne Dziesięciny naznaczać, y fundować, niektore Plebanom, niektore też sobie samym zostawiwszy, a to abo wytyczną, abo pieniężną, abo też w gotowym ziarnie, według dawnego z obu stron postanowienia. Ale pospołu, niewiem (o krom inszey iakiey przyczyny) by śię to gdzie wszystko naydować miało, tylko stołowe Plebańskie, ktore iest *proventus personalis*, nie względem roley, iako Dziesięcina, ale względem posługi Duchowney, w własney Parafiey, ktorą Pleban owcom swoim czyni.

Ziemianin. Już o Plebana nie tak mowię; bo słowa Pańskie są, iż naiemnik godzien iest zapłaty swoiey: ale mi to ciężko dawać Biskupowi, Prałatowi, abo Kanonikowi, ktory mi niwczym nie służy, iedno przy Kościele, abo gdzie indziey śiedząc, moie ciężkie prace hoynie trawi.

Pleban. J na to łaskawy Panie macie odpowiedz od starego Krola Zygmunta w liście, ktory wam nakońcu ukażę: iż podatki zwierzchności powinne, nie idą z własnego czy-

iego

iego ſzacunku, ale z ſpolpolitey powinności. Bo taką rzeczą poddani twey miłości nie powinniby też dawać czynszu, y inszych podatkow; gdyż będąc Rycerską osobą, przecię nie woiuiecie: dosyć tedy na tym, iż Biskupi y Prałaci prawo na to maią: nie szacuią was oni, chociażby się im rychley zeszło, niewiem czemu się wy tego przeciwnim ważycie. A iż się wam zdadzą bydz proznuiącymi, a nieużyteeznymi, poszło też to na onę skargę, ktorą czyniły insze członeki człowiecze przeciw brzuchowi, iż one nań robiły, a on nie nieczyniąc, wszystko trawił: y zmowili się nie dawać mu pokarmu. Wkrotce zemdlawszy, dopiero się obaczyli, iż chociay się zda brzuch proznować, przecię wszystkim członkom siły dodawa. Także gdyby Biskupow, abo inszych Prałatow przy głownych Kościołach nie było: trudnoby też dalsze członki iako Kaznodzieie, Spowiednicy, Plebani, zbawieniu waszemu przystoynie służyć mogli: gdyż od zwierzchności naukę, porządek, y insze sposoby do tego biorą.

Ziemianin. Przecięć mi to ciężko, iż mu dawam, a nie znam go, podobno go y do śmierci nie uyźrzę.

Pleban. Takie poznawanie rzadko u was bywa bez upicia; alebywam zaśię, abo drugiemu, Xiądz przykładnością nie dogodził. Dosyć tedy na tym znać go z urzędu. Ale

też nie ſamci Xiądz taki, doſyć drabow, abo ſłużebnych, co waszych pieniędzy zażywaią, chociaście ich też nie widzieli, ani podobno o nich ſłychali. A trafia ſię to, iż w mieście będąc więcey dacie ſzynkowi za wino, niż Plebanowi za Dziesięcinę, chociaż ſię też czaſem z nim, a to bliſko przez ſcianę nie poznacie.

Ziemianin. Widzę Xięże, iżeś co daley to beſpiecznieyſzy, wolę iuż z tobą tę rozmowę ſkończyć: atoć ſię deklaruię, iż nie dla twoich żartow, ale dla gruntownich dowodow, nie będę ia, y podobno więcey nas drugich, do dawania Dziesięciny trudnym. Ale oto teraz na Seymie ma bydz o tym Kompozycya, niechże waſi przełożeni zgodzą na to, żebyſmy ie pieniądzmi odkupowali: bo wytykaniem y naſze robotę zatrudnicie, y ſami też mało lepiey wſkoracie; bo byście naoſtrożnieſzymi byli, tedy Włodarz będzie z was miał rozumu, iako ſię tu ſam przedemną wyznał.

Pleban. Złożeniem Kompozycyey, naſzey (iakom zrozumiał) gardzić nie będą, aby iedno Panu zwierzchnemu y Braci ſwey pokazali, iż krzywdę odnoſzą, chociay do niey przyczyny nie dali. Ale żeby pod tym tytułem na nas miało ſię co wyciſkać, BOZE uchoway: złaćby to ſequela, odiąwſzy komu co iego własnym ieſt, o to ſię z nim potym, iako o rzecz wątpliwą iednać. Naylepſza Kompozycya, każdego przy dawnym prawie zoſtawić, nie

nie wznawiaiąc, ani tą drogą inszych wolności Koronnych w wątpliwość przywodząc. Coby około Dziesięcin nie znośnego było, pogodzi to miłość Braterska, ktorey Duchowieństwo ku waszemu stanowi nie porzuciło: y gdy prawo swe wcale mieć będzie, rozumiem iż y obyczaie do pofolgowania w tym braciey potrzebuiącey, łacno się społnie wynaydą.

Włodarz. X. Plebanie, owaby dobra, iako Pan iego miłość powiedział, żeby nie wytykać ale te pieniądzmi okupować.

Pleban. Włodarzu, o stare prawa na te Dziesięciny, mamy kłopotu dosyć: coż rozumiesz iakoby nam było bespiecze iakie nowe, ktore teraz co Seym to inaczey odmieniaią, chocia też nie wszyscy na to zezwolą. A też bardzo nam tego Statuta kościelne bronią, abyśmy używania Dziesięcin za iakie pieniądze od kościołow nie oddalali. (n)

Ziemianin. Miły Xięże y z swemi Kanonami, ustawami ludzkiemi: lepieyby się w tym obeyść z bliźnim swym według słowa Bożego.

Pleban. Raczcieśz tak wiedzieć, łaskawy Panie, iż słowo BOZE zakazuie Dziesięcin zaprzedawać: (o) a ieśli dopuszcza, tedy tak, aby ten kto ie wytyka, był ie powinien pięciorako drożey zapłacić niżeli stoią. Czego ta

ieſt

(n) *Decr: Grat: 16. q. 7. & Extra. De Decimis.*
(o) *Leuit: 27. Lyranus Super hun locum.*

ieſt przyczyna, aby onym okupowaniem ludzie chciwe oko ſwoie (iako też indziey piſmo S. wſpomina) odwracli od tego, co ſię raz BOGU oddało: (p) a zatym, aby nie odwykali Dzieſięcin wytykania, z ktorego wielkie błogoſławieńſtwa, a z zatrzymawania lepak, wielkie przeklęctwa, wyrokiem Bożym odnoſzą, iakom wyżey wſpominał.

Ziemianin. Ey Xięże, nie kugluy ſłowem Bożym, nie zemnąć to żartować, nie wierzęć ia, aby BOG w piſmie ſwym takie targi, iakie wy ſtroicie, o waſzę Dzieſięciny, czynić miał.

Pleban. A to wam ukazuię, raczcieſz ſobie twa miłość przeczytać, a mnie iako w tym, tak też mi wczym inſzym podeyźrzanego nie mieć, ſłowa Boſkie tak tu ſą napiſane: Wſzyſtkie Dzieſięciny ziemie, bądz wſzelakiego zboża, bądz z urodzaiu drzewa, Pańſkie ſą, y iemu bywaią poświęcone. A ieśliby kto chciał odkupić Dzieſięciny ſwoie, przyda ich ieſzcze piątą część: ktory ſzacunek ieſzcze tu przedtym piſmo S. iaſniey wykłada.

Ziemianin. Takci ieſt, niewinniem cię poſądził. Otoż nie będę cię iuż daley drażnił, bo nie ieſtem tak ſporny, abych prawdzie gdzie ią baczę, uſtąpić nie miał. To coć Włodarz wytknął, iuż bierz w imię BOZE, a pros za mnie BOGA, iż ieśli ſię też w czym

(p) *Eccleſ.* 15.

czym drugim z strony wiary nie baczę, aby mię on w tym oświecić raczył. Wrociwszy się dali BOG, nie zaniecham też z tobą około tego pomowić; teraz już odieżdzam na Seymik, a podobno y na Walny Seym, y tam do zgody z Bracią twoią Duchowną wszelkim staraniem przyczyniać się będę, wiedząc, że mi tego niemało drugich, zgodę w tey Rzeczypospolitey miłuiących, wiernie dopomagać, nie zaniechaią. Tylko cośmy tu rozmawiali, dla lepszey pamięci, day mi na pismie.

Pleban. Aczem ci to z małym rozmysłem, y sam tylko z osoby swey mowił: iednak uczynię to, iako żądacie, a dziękuiąc za Dziesięcinę, będę Pana BOGA prosił, abyś wasza miłość we zdrowiu się wrociwszy, onę z potomstwem swym w łasce Bożey, na wiele lat wytykał.

LIST

LIST KROLA JMCI.
ZYGMUNT KROL,
Do Rad Ziem Pruſkich, o Oddawaniu Dzieſięcin.

Wielmożni, y Urodzieni, uprzeymie nam mili: wźięliśmy List waſz, ktorym nam odpiſuiecie, nie wiemy iako właſniey nazwać, ieśli nazbyt długo, czyli nazbyt beſpiecznie: gdyż to czynicie przeciw Dekretowi naſzemu, ktoryśmy przeſzłego Roku o Oddawaniu Dzieśięcin Biſkupowi Wrocławſkiemu, ſprawiedliwie y ſłuſznie uczynili. A czynicie to, ucząc nas, iakoby nowego a niedoſzłego Chrześcianina, o Zakonie łaſki Bożey, o znieśionym Kapłańſtwie Zydowſkim, y nie oddawaniu dochodow Paſterzom, ieśliby nie paśli, y o inſzych, zbiegom Wiary Chrześciańſkiey zwyczaynych wymowkach. Nie hamuiąc śię przytym, od iakichſi przymowek, abo ſznupek, przeciw ſwemu Biſkupowi y Paſterzowi. Zkąd bardzo śię dziwuiemy, co to za takie baczenie waſzego nowego Chrześciańſtwa: gdy pod Tytułem Zakonu łaſki, ktora śię tylko Zakonowi grzech iednaiącemu przeciwi: y też pod Tytułem wolności Ewangeliczney, ktorą śię tylko niewoley grzechowi przeciwi: dwoiaki, a ciężki grzech przeciw

ludzę

ludzkim y Boſkim Prawom popełniacie. Jeden nie wydawaiąc bliźniemu ſwemu, a nad to y Paſterzowi, co iego ieſt. Drugi, Liſtu, y Dekretu Krola ſwego nie ſłuchaiąc. Jeśli za Zakonem łaſki, lud Boży wolen ieſt od dawania Dzieſięcin, ktore ſługom Bożym ſą powinne: tymże prawem będzie wolen od płacenia podatkow, ktore inſzym ſtanom, y zwierzchościom ſą powinne: gdyż Zakonem łaſki, wſzyſcy poſpołu Chrześcianie do iedneyże wolności ſą wezwani. Jeśli dla tego, iż znieſione ieſt Kapłańſtwo Zydowſkie, nie maią więcey Kapłańſtwa Chrześciańſcy Kapłani, tylko to, ktore Kapłańſtwo ieſt wſzem Chrześcianom ſpolne: y ieśli im dla tego dochody ich nie ſą powinne: rownym obyczaiem, gdyż iuż Kroleſtwo Zydowſkie ieſt znieſione, Xiążęta Chrześciańſkie nie będź więcey Krolami, iako y inſi Chrześcianie, gdyż przez Zakon łaſki, wſzyſcy zarowno Krolewſkim Kapłańſtwem ſą poczytani. Jeśli Monarchowie Chrześciańſcy, Dzieſięcin y dochodow Potomkom Apoſtolſkim nie ſłuſznie nadali: daleko nie ſłuſzniey ſamym Apoſtołom oni naypierwſzi Chrześcianie, zapłatę wſzyſtkich maiętności ſwych znaſzali. Jeśli nieprzyſtoyna rzecz ieſt Papieżowi o niewydanie Dzieſięcin ludzie kląć: nieprzyſtoynieyſza rzecz będzie, iż Apoſtołowie dla zataienia części pieniędzy, Kościołowi powzdanych oboią śmiercią potępiali. Jeśli nie powinna

ieſt

ieſt płacić Paſterzowi, gdy nie będzie paſł abo nauczał: tedy ſię też muſi nie płacić czyńſz od poddanych ſtanowi Szlacheckiemu, abo Rycerſkiemu, gdyby ſam nie walczył, y ludu Bożego nie bronił. Nakoniec, ieśli nie ſą godni wydania, y przywileie Przodkow naſzych Krolewſkich, Kościołom uczynione: iakieyże też ważności zoſtaną y drugie przywileie, iednakimiż pięczęciami, y znakami, iednakim inkauſtem, y pargaminem wydanę Teć to ſą tak oſobliwe Ewangeliczne ſpoſoby y przyczyny, ktore teraz wſzyſtek świat waśniami, rozruchami krzywoprzyſięſtwy, y świętokradzwy napełniły. A tak nie łaſkawym, y przykrym to umyſłem przyimuiemy: iż przeciw Dekretowi naſzemu, poſłaliście Liſt, aukami tak niezbożnymi natkany: ktore nietylko ſą niegodne uſzu naſzych, y od wſzyſtkiego Kościoła powſzechnego potępione: ale też od nas, y inſzych Przełożonych Chrześciańſkich Edyktami zakazane. A przeto opowiadamy wam ten nieodmienny wyrok, y wolą naſzę, iż tego to Dekretu naſzego, iako ſłuſznie y prawnie uczynionego, namniey nie odmieniemy: ani Xiędza Biſkupa, y Praw iego, w obronie nam powinney, nie opuściemy. A wy będziecieli chcieć trwać w tym uporze waſzym: tedy my to, co ſprawiedliwemu, a Chrześciańſkiemu Panu będzie należało, w tym pokażemy. Dan w Piotrkowie, 10. dnia Stycznia, Roku P. 1528.

ZBIOR RZECZY TU ZAWARTYCH.

Sąsiadem w Dziesięcinie nie iest Xiądz, ale sam BOG - - - - - 4.
Rozumienie przeciwnikow Swieckich o Dziesięcinach - - - 5.
Xięża niewymysłem swym Dziesięcin dowodzą 8.
Kazanie Augustyna S. o Wydawaniu Dziesięcin. - - - 9.
w Nim zawiera się: Dziesięciny zakazuie BOG zwłaczać
Dziesięciny bywały powinne ze wszech zarobkow
z dawania ich pożytek Duszny y doczesny
BOG na wszystko prawo maiąc, tylko dziesiątey cząstki się dopomina.
Kto nieda dziesięciny oszacuią go samego za dziesięcinę
Zapłaty Dziesięcin na Potomka trudno spuszczać
Dziesięciny odięcie gwałtem iest
Maiętności pobożny szafunek dotąd Augustyn S.
Wymowki przeciw Dziesięcinom pierwey zbite niż wynalezione - - 14.
Prawo Boskie Troiakie na Dziesięciny 15.
Przykład Jakuba Patryarchy. - 17.
Abrahama - - 18.
Dochody wielkie Kapłanow Starego Zakonu 21.
Dziesięciny nieustały z Zakonem Zydowskim 22.
Niedawanie Dziesięcin poczyta BOG za rany sobie zadane - - - 24.
Ewangelia nakazuie, Dziesięcinę 25.
Jey dawanie Nazywa sprawiedliwością hamowanie, drapiestwem. 26.

Ewang-

Ewangelia więcey pozwala Kapłanom niż Dziesięciny . - . 28.
Xiądz czemu gotowey żywności potrzebuie 29.
Kapłanow liczba iaka przedtym, a iaka teraz 29.
Zarabianie ręczne Ministrowi, ale nie Kapłanowi należy . - 30.
Kapłan Więcey Zasługuie niż bierze 31.
Dawaiącemu Kapłanom BOG hoynie przysparza - - - 32.
Przeklęctwa Boskie na Uymuiące sługom Kościelnym - . . 33.
Kościołow spustoszenie w Polszcze 37.
Błogosławieństwa dawaiacych dziesięciny 35.
Przykład Osobny błogosławieństwa za dziesięcinę - - . - 36.
Polskie dostatki dawne a teraznieysze iakie 39.
Xięże dochody gdy były spełna, iako były pożyteczne y Rycerstwu - - 42.
Dziesięcina nieiest przeciw wolności Szlacheckiey - . - 44.
Wytykać lepiey Xiędzu niż Komu inszemu 44.
Wolności Koronne od Duchownych początek, 48.
y Obronę maią - - . 48.
Przywileiom danym naganiać niebespieczno 49.
Z Possessyi Dziesięcina nigdy Duchownych niewyszła - - - 49.
Dochody Duchowne z iednegoż gruntu czemu rożne - - - 51.
Prałaci y Zwierzchne Duchowieństwo iest Chrześciaństwu potrzebne - - 52.
Kompozycya słuszna ktora iest 54.
Dziesięciny trudno na pieniądze obracać 55.
List Zygmunta Krola.

PRO LIBERTATE ET IMMVNITATE ECCLESIÆ,

Quædam Sententiæ.

Omnes principe eorum. qui dixerunt: hæreditate possideamus sanctuarium Dei: Deus meus, pone illos ut rotam, & sicut stipulam ante faciem Venti. Sicut ignis qui comburit syluam, & sicut flamma comburens montes; ita persequeris illos in tempestate tua, & in ira tua turbabis eos. Psalmo 28.

Ioel: 3. In Tyrios & Babilonios.

Cito reddam Vicissitudinem: argentum enim & autum meum tulistis.

Stephanus Papa, apud Anacletum, Epist: I. C. 2. Lucius cap: 6. & inConc: Tributien: c. 7. & 12. q. 2.

Sanè si quisquam Oeconomorum spiritu audaci, & mente sacrilega, Christi pecunias, & Ecclesiæ aufert, fraudat, & rapit, ut homicida in conspectu Iudicis deputabitur.

In Synodo Matisconen: II. can: 9. in Conc: Mileuitano, Can: 19. & Toletano III. Can: 13. Puiniuntur grauissime Clerici, qui causam Ecclesiæ ad Iudicem sacularem deferunt.

Sulpicius lib: 2. Sacræ historiæ, circa finem.

Refert S. Martium Maximo Imperatori dixisse: Nouum esse & inauditum nefas, ut causam Eccl: Iudex seculi iudicaret.

Ambr: Epist: 32. & 33.

Valentinianum Imp: Iuuenem adhuc reprehendit, quod Iustinæ Martius impulsu. sibi iudicium de fide vsurpare, coutra patris exemplum, conaretur.

Sci;

S. Grego-gorius, lib: 5. cap: 25. de Mauri... Imperatore loquens.

Scimus, inquit, piissimos Dominos disciplina... diligere, ordinem servare, Canones venerari, se Sacerdotalibus negotijs non miscere.

Basilius Imperator in VIII. Synodo disertè asseruit, nec sibi, nec vllis laicis, licere nego... Sacerdotalia tractare.

Gregorius Turonen: lib: 4. cap: 2.

Clotarium Regem tertiam partem fructuum ... clesiasticorum fisco suo annectere volentem, ...c dicto S. Iniuriosi a proposito reuocatum ... fert: Si volueris, inquit, res Dei tollere. De... Regnum tibi velociter auferet, Quia iniqu... est, ut pauperum stipe, quos tuo debes al... horreo, tua horrea repleantur.

Otto Frising: de Friderico Secundo.

Refert Petrum de vineis Friderici Imp: Se... cretarium, ab eodem excæcatum, postea tame... in gratiam receptum, consuluisse Imperatori, ... Ecclesiarum suppellectilem auream & argentea... ad vsum belli constaret. Quod cum fecisset Im... perator, dixisse: Egregiè se vltum esse de Imperatore: quod qui prius hominum odia sibi comparaverat, nunc De- um sibi ex sacrilegio faceret inimicum.